

# MIEJSCE NA PIECZĄTKI

Na zakręcie drogi, gdzie drzewo się sypie,  
Stoi kolejna tablica z informacją skrytą.  
Zatrzymaj się, przeczytaj, zorientuj się w datach  
Że koryto rzeki wróciło po ■■■■ latach.

Możesz ruszać dalej, kierunek wyznaczony  
Przez wartowników najpierw z prawej, potem z lewej strony.  
Przystan na chwilę na ich wysokości,  
I rozwiąż zagadkę o liczebności:  
Czy wiesz co łączy te z prawej z wcześniejszymi?  
Spróbuj pomyśleć... policzyć.... Jest to liczba ■■■■■■.

Kiedy ruszysz dalej, miń wartowników galerię całą  
Za zakrętem zatrzymaj się na chwileczkę małą  
Ta gęstwina krzewów – wierzby to kraina  
Do wyplatania koszy służy ta w ■■■■■■.

Rusz do przodu, droga prowadzi w zielonej gęstwinie,  
Posmak wielkiej przygody cię tu nie ominie.  
Wodze fantazji więc śmiało uwolnij  
I pocuj się jak w dorzeczu Amazonii.

Możesz jechać dalej, aby dotrzeć szczerze,  
W miejsce, gdzie rosną topole w szpalerze.  
Czego strzegą? Wyjdź na zakręcie, ale nie na pole,  
spójrz w lewo a zobaczysz domek na wysokiej nodze.  
Jest tam a ■■■■■■ – co myśliwych nosi,

Ale kazania nikt z niej nie wygłosi.  
Znowu podążaj drogą, wciąż do przodu,  
Miń domek bliźniaczy stojący tuż z boku.  
Zbliży się do tablicy niedaleko ścieżki.  
Podejdź, przeczytaj i zobacz obrazki.  
Dowiesz się z niej być może, rzeczy oczywistej,  
Skąd wzięła się nazwa naszej krainy turystycznej.  
Nie odchodź za szybko, lecz spójrz na podłoże,  
Bo skarb kolejny tu chować się może.

Gdy znajdziesz, rusz dalej, rozpędzić się możesz,  
Zatrzymaj się dopiero przy kolejnej wodzie...

To znowu starorzecze, lecz w najniższej niecce,  
W czasie powodzi – straaasznie niebezpieczne!  
Gdy woda wkroczy i wszystko przykrywa,  
Wyobraź sobie, ile wody nad głową przepływa.  
Widzisz ogrom żywiołu, byłbyś już zalany?  
czy pływasz? Nie! – no to uciekamy.

Ruszaj do przodu do kolejnej tablicy,  
Przy niej ostatni skarb jest ukryty.  
Lecz skrzynka tym razem gdzieś indziej schowana;  
Podnieś swój wzrok wysoko, nie szukaj do rana.

Gdy skończone – do wiaty każdy niechaj goni,  
Tu koniec zabawy widać jak na dłoni.  
Wpisz hasło – na drodze poznałeś jego różne miana  
Zakole, kluczenie, losów wieczna zmiana.

4 skarby, na kartce ślad swój zostawiły,  
A w środku grecki ornament odkryły,  
nazywa się on tak samo jak Słowo szukane,  
Bo słowo ■■■■■■ powszechnie tu znane.



## ODKRYJ MEANDRY NA NOWO

### Gdzie to jest?

Morawskie Wrota to nazwa odnosząca się do gmin Godów, Gorzyce, Krzyżanowice, gdzie działa Lokalna Grupa Działania o takiej nazwie. Obszar ten zlokalizowany jest w południowo-zachodniej części woj. śląskiego. Meandry Odry znajdują się w miejscowości Chałupki, graniczącej z Boguminem w Czeskiej Republice. Jest to unikatowy obszar chronionego krajobrazu-program Natura 2000.

### Jak dojechać?

**Drogi samochodowe:** nr 78 od Wodzisławia Śl., nr 45 od Raciborza, autostrada A1 – zjazd w Boguminie.  
**Kolej:** trasa z Raciborza lub Wodzisławia Śl.

### Gdzie początek questu?

Początek questu znajduje się na parkingu przed Hotelem–Restauracją Zamek w Chałupkach, ul. Bogumińska 30

### Jak długo trwa zabawa?

Rowerem ok. 50 min. Pieszko ok. 1 godz. 45 min.

### Kto przygotował quest?

Projekt przygotowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Morawskie Wrota”, przy współpracy z firmą Planet PR.  
Opiekun questu: Lucyna Gajda (+48 32 45 15 034)

### Jak szukać skarbu?

Podczas wędrowki należy pilnie czytać wskazówki i rozwiązywać zagadki. Na koniec odpowiednie literki wpisać we właściwe miejsca i odczytać Hasło. Po drodze odnaleźć ukryte „skarby” i umieścić ich ślad na ulotce.

Po dotarciu na metę można powrócić do miejsca startu przy „Zamku”, kierując się znakami zielonej trasy rowerowej przez wieś Zabelków i Chałupki.

[www.morawskie-wrota.pl](http://www.morawskie-wrota.pl)

[www.questing.pl](http://www.questing.pl)

[www.turystyczne.morawskie-wrota.pl](http://www.turystyczne.morawskie-wrota.pl)

[www.planetpr.pl](http://www.planetpr.pl)

Quest powstał w ramach projektu

„Razem łatwiej i skuteczniej – program wspierania aktywności zawodowej na obszarze gmin Godów, Gorzyce, Krzyżanowice” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek – najlepsza inwestycja!

# ODKRYJ MEANDRY NA NOWO



Na wędrowkę z bobrem zapraszamy!  
Już wkrótce odkrywco ruszamy.  
Gdy na miejscu są rowery,  
Zabierz jeden albo cztery,  
Gdy rowerów nie ma wokoło  
Ruszaj pieszo – też będzie wesoło.

Zaczynamy nasz Quest przy bramie,  
Za plecami rotschildowski zamek.  
Przekraczamy szeroką ulicę,  
Pozostawiając na prawo most i granicę.  
W lewo chodnikiem się kierujemy,  
Małej tabliczki wypatrujemy,  
Która między domki nas wodzi,  
A dalej rowerowej trzymamy się drogi.

Nie rozpędzamy się jednak znacznie,  
Bo pierwszy przystanek czeka przy mapie.  
Patrz jak rzeka ■■■■ nieźle sobie radzi.

Tu brzeg podmyje, tam piasek osadzi.

A gdy powódź zakole wielkie przerywa –  
Raz Polsce raz Czechom powierzchni przybywa.  
Krótsze staje się koryto a nurt całkiem bystry,



Tworzą się wtedy – bezludne wyspy,  
Gdy stare koryto całkiem odcięte zostanie,  
Z czasem zarośnie i torfem się stanie.  
Tak tu wszystko dynamiką urzeka  
jak koleje losu i życie człowieka.  
Po tych krótkich przemysłeniach,  
Zrób parę kroków, ale nie za wiele,  
Na zakręcie uważnie rozejrzyj się dookoła  
Za drogą spalona stoi ■■■■.

Własnością najbogatszych bankierów była,  
Pewnie niejedną tajemnicę ukryła.

Ruszaj dalej, prostą drogą rozpędzić się możesz,  
Stań jednak przy ognistej tablicy – zaporze.  
Warto napisy przeczytać uważnie  
Wszak teren chroniony więc goście – OSTROŻNIE!

W drogę wolno ruszaj spod tablicy,  
By poszukać na ścieżce – niestrzeżonej granicy.  
Tuż za nią wielki, niewzruszony strażnik stoi,  
Co broni dostępu do przyrody ostoi.  
Bardzo tu strażnika rola jest znacząca,  
Pełni ją ■■■■ wcale nie płacząca.

Suń dalej śmiało i stań przy tablicy,  
Która odsłania nowe tajemnice...  
O intruzie co z bardzo daleka tu gonili  
Czy wiesz już skąd przybył? Z dalekiej J ■■■■.

Znowu naprzód ruszaj, nie w tempie rakiety  
By zauważyć drzewa – związane w bukiety.  
Jeden korzeń i wspólne podłoże  
A pień każdy w swoją stronę skierować może.  
Podobnie wiele kultur z tej Ziemi się wywodzi,  
I tak jak w przyrodzie szlachetnie się godzi.  
Polska, czeska i niemiecka splecione losami  
Razem współistnieją, tak jak przed wiekami.

Ruszaj dalej ścieżką i wypatruj ławek...  
Do tablicy cię przywoła piękny z ■■■■.

Gdy spojrzysz w dół, na wodę ukrytą  
Wiedz, że to Odry stare jest koryto.  
Ale szybko powróć do wielkiej tablicy,  
Bo czeka tam na ciebie w ziemi Skarb ukryty!!!

Dość emocji gościu miły? Ruszaj wolno i dojeżdż do drzewa,  
Które tyle historii się naogładało, że tej Ziemi pokłon oddało.  
Po mostku ostrożnie pilnuj swojej ścieżki,  
By nie wpaść do całkiem urokliwej rzeczki.

Dalej na swej drodze w prawą patrząc stronę,  
Zauważysz dwa drzewa całkiem powalone.  
Mimo, że przeciwności do Ziemi ich zgięły;  
To jednak rosną – wcale nie zginęły!  
Podobnie jak mieszkańcy całej okolicy  
Czoło stawiali niejednej nawałnicy.

Teraz ruszaj prosto i patrz tam przed Tobą  
Jak nowi wartownicy na bacność stać mogą?  
Ci co wyprzedzają skrońców dwóch kolegów  
wskazują ci drogę skrótu, by dotrzeć do celu.  
Gdy porzucisz betonową drogę, zostaw rowery pod górką  
a sam skieruj się w lewo  
By dotrzeć do Odry urwistego b ■■■■.

Stoisz na miejscu, gdzie Polski ubywa,  
bo rzeka erodując brzeg stale obrywa.  
Po drugiej zaś stronie jest żwirowa łąca,  
Tam spotkasz siweczkę ciekawego p ■■■■.

Zanim wrócisz znowu na betonową drogę,  
Pod tablicą nr cztery, czeka nowa niespodzianka...  
Musisz trzymać nos przy ziemi wypatrując – co się zmieni...  
Tu kolejny skarb schowany... Już znalazłeś?  
Zucha mamy !!!

Teraz szczęśliwi, na ścieżkę powrócić możesz,  
Ruszając w dalszą drogę, pilnie patrz na prawą stronę.  
Niech ten las cię urodą zachwyci –  
Bogactwem zieleni, swoim bujnym życiem.  
To las łęgowy co w rzecznej dolinie,  
Zatrzymuje wodę i z tego też słynie.  
W czasie powodzi gra rolę nie małą,  
Bo każde drzewo pić wodę by chciało.